



# GAZETA PODHAŁA <sup>z.d</sup>

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PODHAŁA, SPISZA I ORAWY.

Rok II

Nowy Targ, dnia 11 lipca 1937 r.

Nr 14

## Zakopane i Tatry Polskie

TO NAJPIĘKNIEJSZY ZAKĄTEK POLSKI — TO MIEJSCE  
WYPOCZYNKOWE DLA ZMĘCZONYCH PRACĄ FIZYCZNĄ  
I UMYSŁOWĄ — TO RAJ TURYSTÓW I NARCIARZÓW —  
TO KRYNICA ZDROWIA DLA WSZYSTKICH.

# ZAKOPANE.

Zakopane — dziś najpiękniejsze w Polsce uzdrowisko — miasto, liczące ok. 25.000 stałych mieszkańców i ponad 100 tys. osób rocznej frekwencji gości kuracjuszy i turystów — przed siedemdziesięciu laty wyglądało całkiem inaczej. A jak? — oto jak je znalazł i opisał w swym pierwszym przewodniku po Zakopanem i Tatrach Walery Eliasz Radzikowski, miłośnik Tatr i Zakopanego:

„Nie można się tu spodziewać hoteli, ani domów zajezdnych na usługi publiczności, bo dwie karczmy, jedna drewniana koło kościoła (mowa naturalnie o starym kościółku przy ul. Kościeliskiej) — a druga murowana w Kuźnicach służyć mogą tylko na przypadkowy nocleg“

i dalej:

„Mieszkanie w chatkach włościańskich ogranicza się na jednej obszernej czystej izbie, lub dwóch, sobie podobnych, przeciwległych, przedzielonych sienią. Płaci się za mieszkanie wraz z obsługą od 6—10 i 15 guldenów miesięcznie. Izb do wynajęcia w Zakopanem koło kościoła jest przeszło 50, a na Bystrem 9: wszystko to w 35 domach oprócz gościnnych pokoi w Jaszczurówce“.

W kilkanaście lat później, tj. w latach osiemnastych ub. wieku — Zakopane liczyło w okresie letnim około 2 500 osób, czyli że tych izb musiało znacznie przybyć, aby można było pomieścić taką „masę“ kuracjuszy...

A dziś? Dziś tyle „izb“, co w roku 1860 całe

Zakopane, posiada niemal każdy z większych pensjonatów, nie mówiąc o sanatoriach, z których każdego pojemność sięga ówczesnej całorocznej frekwencji. Jak z tego widzimy, rozwój Zakopanego postępował szybkimi krokami, a wyraźnymi w jego dziejach etapami rozwoju były następujące lata.

W roku 1813 przybywa do Zakopanego po raz pierwszy znany na terenie b. Kongresówki lekarz z Warszawy dr. Tytus Chałubiński, który zapoznawszy się z wartościami podtatrzańskiej osady ściąga pod stopy Giewontu coraz liczniejsze zastępy swoich pacjentów, znajomych i przyjaciół. Stały od tej pory wzrost frekwencji i rozbudowa doprowadziły do tego, że w r. 1886 b. rząd austriacki podnosi Zakopane do godności oficjalnej stacji klimatycznej, uzyskanie której to godności nie należało do łatwych zabiegów. Ale dopiero rok 1899, w którym otwarta została linia kolejowa z Chabówki do Zakopanego, zdecydował o losach tej góralskiej wsi, o czym mówi gwałtowny wzrost frekwencji, podnoszącej się z 4 000 osób w roku 1899 do liczby 8 000 w roku 1900. Dalszy etap w rozwoju Zakopanego, to zniknięcie w roku 1918 kordonów granicznych i uzyskanie niepodległości. Od tej daty liczba przyjezdnych wzrasta stale z roku na rok wynosząc w roku 1919 — 10 200 osób, w pięć lat później tj. w roku 1924 osiąga już 37.795 i wzrastając stale, chociaż nie w tym samym tempie, co bezpośrednio po zakończeniu wojny, w roku bieżącym przekroczyła już 50 tysięcy osób.



Nie należy przy tym zapominać, że cyfry powyższe dotyczą jedynie gości meldowanych, tj. gości osiadłych, przebywających w uzdrowisku czas dłuższy i że oprócz tego istnieje tu t. zw. ruch płynny turystyczny i wycieczkowy, który obecnie wynosi około 100 tysięcy osób, o ile nawet nie więcej, rocznie.

W czym leży przyczyna tego, bądź co bądź niezwykle szybkiego rozwoju Zakopanego.

Leży ona w jego wartościach, a wartości te są różnorakie. Najważniejsze z nich są bezprzecznie wartości turystyczne, które znajdujemy na całym obszarze Tatr, jedynych w Polsce gór o charakterze alpejskim. Wspaniała ich rzeźba, szczególnie po stronie polskiej, skupienie na stosunkowo niedużym obszarze, stworzyły z tego zakątka Polski najciekawszy i najbardziej malowniczy obiekt zaciekawień turystycznych.

Drugą wartością są warunki klimatyczne. Zakopane, położone na wysokości od 850 do 1000 m nad poziomem morza, jest w Polsce najwyżej położonym uzdrowiskiem o klimacie zbliżonym bardzo do klimatu alpejskiego, uznanego za tak zbawczy w kojeniu i leczeniu wielu schorzeń organizmu ludzkiego, a przede wszystkim płuc, dróg oddechowych, gruźlicy kostnej, przemiany materii i systemu nerwowego.

Trzecia wartość — to zupełnie odrębny, na wskroś oryginalny i najbardziej zachowany w swych pierwotnych przejawach charakter życia ludu góralskiego. Oryginalne budownictwo i zdobnictwo, piękny i barwny strój, ciekawa w swym założeniu muzyka i śpiewy, żywiłowe tańce, a wreszcie pełne poezji i piękne w swej prostocie zwyczaje ludowe, złożyły się na wartości, które nie tylko wabiły i wabią pod stopy Tatr przybyszów z całej Polski i z zagranicy, ale

które równocześnie odbiły się wybitnie na twórczości polskich artystów malarzy, muzyków i literatów i posiadają w dziejach sztuki i kultury polskiej swą odrębną i zaszczytną kartę.

Do tych wartości, które stały na progu powstawania Zakopanego i które przetrwały po dzień dzisiejszy, przybyła w ostatnich kilkunastu latach jeszcze jedna, a jest nią życie sportowe.

Zaczął się to w pierwszych latach XX wieku z chwilą pojawienia się w Zakopanem i w Tatrach pierwszych pionierów sportu narciarskiego. W roku 1907 powstaje tu istniejąca po dzień dzisiejszy Sekcja Narciarska P. T. T., za nią powstają inne. W kilka lat później zaczynają nasi narciarze organizować już pierwsze zawody narciarskie. Po wojnie i odzyskaniu niepodległości życie sportowe zaczyna nabierać coraz większego rozmachu, a sukcesy uzyskiwane przez narciarzy zakopańskich na terenie zagranicznym sprawiają, że Międzynarodowy Związek Narciarski (FIS) powierza nam w r. 1929 zorganizowanie międzynarodowych mistrzostw w Zakopanem. Równocześnie następuje znaczne ożywienie i innych gałęzi życia sportowego, jak łyżwiarstwa, hokeja lodowego, saneczkarstwa, do których następnie przybywają zimowe zawody i wyścigi konne, samochodowe, motocyklowe i t.p., w następstwie czego Zakopane pozyskuje zaszczytny tytuł „zimowej stolicy sportu”.

Naturalnie równocześnie ożywia się życie towarzyskie, kulturalne i zabawowe, a do Zakopanego z obszaru całej Polski zjeżdżają przedstawiciele świata intelektualnego; politycy, uczeni, artyści, literaci — nadając mu specjalny charakter.

Dziś Zakopane to już nie wieś ani letnisko — ale wielkie uzdrowisko — miasto-ogród z bli-

ANIELA STAPIŃSKA

## Janosik

### II.

Janosik mocny bół i zwinny i leki jak orzeł.

Hej wolny i śleobodny Janosik! Orawskie pany dawali za jego głowę ćwierć srybła scyrego, a on im wzion wiencyl i nie pytał się, za co bierze. He, he, trza mu bóło lo hudobnyk, lo braci swojik i lo sie, a zreštom dukot zdo sie kozdemu.

Kwilami wstyd go było, że tyn roz jeden seł kajinendyl, a nie po złoto. Widziało mu sie, że to jest jak na hłopa hańba, i wciół jaz obyrtnonć nazod hale hambit mu nie pozwolił nigda ze zodnyj drogi sie cofnonć. To nic, jeden jedyny roz, nigda wiencyl. Hań nie daleko! i seł dalyj przed sie. Zacyno świtać, hale tak jacy leinze, leinze.

Las ozprzestrzyniół się, a na niebie chmury pognały kasi na połednie i w powietrzu zrobiło sie cicho.

Spokój telomozny ozgazdowoł sie na świecie na dobre. Janosik pedzioł głośno: będzie pogoda!

Zdaleka ujźroł chałupy, do łtoryk tak mu sie cniło od dzieciństwa i tam tyz koło nik gazdowała cisa. Scenśliwi, he! przeleciało mu bez głowe i w te-razy przybocył se, że może sie go ulynknom o tyj godzinie ludzie, przecie on choć lo nik ociec, hale jednak zbójniczek Janosik.

Nie pude! siod pod drzewem i zacon rachować gwiozdy, co mrugajency na niego gały. Janosik patrzył na turnie, na hole, na świat dckolička, łtory przybiyroł na sie brylantowom rose, piyknom jak pociorki na syji orawskij panny. Piykne, he!. Po kwili położył głowe do zielonego mechu i pedzioł: zejta! jesce cas mom, to se jesce usnem — i w te razy otumaniły go pochności kwiatowe, wiaterek zimny ukołysoł, lasowe granie uśpiyło.

Pilno mu nie beło!. Słonecko wysło na wzyż tyngiego hłopa, a ciepluckie jego promiynie ozłociły cały świat, ptactwo radośnie wzbijało sie w powietrze



sko 25 000 stałych mieszkańców, z wszystkimi ważniejszymi urządzeniami wielkomijskimi, z licznymi sanatoriami, hotelami, pensjonatami nowocześnie urządzonymi, ze sklepami, w których można zaopatrzyć się we wszystko, z licznymi lokalami i urządzeniami służącymi dla celów rozrywkowych i uprzyjemnienia pobytu licznym rzeszom kuracjuszy, letników i turystów.

Karol Kwaśniewski.

*Dział gospodarczo-rolny w „Gazecie Podhala” objął p. inż. Marian Maurizio, naucz. Szkoły Rolniczej w Nowym Targu.*

## Kalendarzyk

### najważniejszych czynności na lipiec.

**W sadzie.** W ciągu lipca obrywać i zbierać robaczywe owoce i mszczyć je. Podpierać słabsze gałęzie obficie obsypane owocami. Zwalczać wszelkie szkodniki; w razie pojawienia się mszycy wełnistej (korówki) na jabłoniach, napisać do Stacji Ochrony Roślin, Kraków, Al. Mickiewicza 21 z prośbą o przysłanie ośca korówkowego, jedyne skutecznego obecnie środka do tzw. biologicznego zwalczania korówki wełnistej. Przeglądać założone opaski lepowe i palić schwymane na nie szkodniki, zakładać nowe opaski lepowe. Tępić nornice i myszy, najskuteczniej przez trzymanie kotów. W razie zauważenia dziury nornicy wlewać do otworu wodę wiadrami nieprzerwanym strumieniem tak długo, aż poziom wody podejdzie pod powierzchnię ziemi, wtedy dopiero nornica stara się wyjść z wody i napół utopioną można łatwo ubić. Z początkiem lipca oczkować i szczepić agrest. Pędy, które wybiły z zaszczepionych tej wiosny zrazów drzew owocowych, uszczknąć nad 5—6 oczkiem, aby lepiej zdrewniały przed zimą. Pędy brzoskwiń i moreli przyciąć tak, by został pęd długości około 30 cm. Słabe pędy usunąć całkowicie. Winorośl owocującą

przyciąć za 3 — 4 listkiem nad najwyższym gronem.

**W warzywniku.** Ukończywszy zbiór truskawek, uporządkować plantację. Poobcinać rozłogi, wypłewić chwasty, nawieźć między liniami dobrze przegnitym nawozem i płytko przekopawszy ziemię, przykryć. Stare liście truskawek, zwłaszcza leżące na ziemi, obciąć. Usunąć wszystkie resztki pozostałych ewentualnie, a nadgniętych lub spleśniałych owoców. Pomidory prowadzić na 1 — 2 pędy, wszystkie boczne usuwać. Podlewać i zasilać często krzaki, bo pomidor lubi wilgoć i jest żarłoczny. Z obciętych pędów bocznych, tzw. pasierbów, sporządzić ciecz mszyco-bójczą przeciw zielonym mszycom roślin doniczkowych i innych, wedle recepty:

8 kg świeżej naci pomidorowej gotuje się w 20 litrach wody w naczyniu przykrytym przez godzinę. Po godzinie gotowania dodaje się tyle wody, ile jej po wygotowaniu zostało, z dodatkiem 600 g szarego mydła, uprzednio rozpuszczonego w ciepłej wodzie i po przedczeniu spryskuje.

Wyrywać chwasty i kompostować, pamiętając o przesypywaniu wapnem na kupie kompostowej. Siał szpinak, rzodkiewkę, rzodkiew zimową. Spulchniać ziemię, podlewać w razie potrzeby.

**W ogrodzie ozdobnym.** Kosić często trawniki. Ciąć żywopłoty. Oczkować w pierwszej połowie lipca róże, które jeszcze wyrosną i zdolają zakwitnąć w tym samym roku. Obficie podlewać kwitnące klomby i rabaty, przez co przedłużymy okres kwitnienia. Utrzymywać ogród we wzorowej czystości.

**W kurniku** trwa wychów kurcząt. Jeżeli kurczęta mają dostateczne wybiegi zielone, można zmniejszyć dawkę paszy białkowej. Młode kogutki najlepiej trzymać osobno. Kurniki wyczyścić i wybielić, przybory hodowlane wymyć i zdezynfekować. Stare kury, które nie niosą, usuwać.

a wewiórki skokały z jednej gałęzi na drugą i cały świat był już na dobre. W te razy Janosik obudził się z kwardego spania z lynkiem strasnym w sobie i poziyrajency w okoliczność dumał, jak je przecie. Po kwili przysło mu do głowy syćko. Ha, do ludzi — do ludzi jidem, prawda to jest, jino mi jedno niewiada, czy mie radzi bedom widzieć. Zafasował sie bars i prógował myśli swoje utopić w Tatrach, fłore po raz piyrsy widzioł z daleka w białe dziyń. Hęń i tu był po nocak, jino nie w takim jenteresak babskich.

Ba — niegżeta!

Dumanie Janosikowe przerwał trzask łomanyk gałęzi w lesie, ze coż to? Krotni milońscy, niedźwiedź, czy co? hale ta z o mlyjsca nie ruszył, bo to lo niego była mucha. Po kwili z lasu wytoczyło się prosto na niego babsko dość stare i obstyrne w biedrak. Ze kiz jom tu niesom? zaklon Janosik. Baba przystanyna, bars sapajency patrzała na Janosika, a po kwili zadiawkała do niego:

— Skondeście?

— Z haństela! pokozoł na pole.  
— Baca cy juhas?  
— Rokami juhas, siełom baca!  
— Moze! pado baba i zacyna sie do niego piyknie śmioć, bo sie jyj bars zwidzioł, a pote zaś pytała: a babe mocie?

— Ślebodnyk!  
— Do ludzi jidziecie?  
— Rodbyk bars!  
— Pudziemy razem — jo tyz.

Janosikowi babsko sie nie widziało i nie broł sie śniom.

— Dyc mom cas. A wy sie nie bojicie tak łazic sama po lesie?

— Ze cego?

No moze wilków? niedźwiedzi? carownic? złyk ludzi? Cy jo wiem? Moze Janosika zbójnika? — i wie razy pojżroł babie zniedobocka w ocy.

(C. d. n.)



## Wiadomości leśne.

W lipcu należy przeprowadzić następujące prace w lesie:

1) pielęgnować kultury (wycinać trawy i chwasty) oraz szerokolistną wierzbę iwę i inne krzewy gęstzące sadzonki świerka, modrzewia, sosny i inne, z wyjątkiem jodły, dla której krzewy i trawy stanowią ochronę przed działaniem słońca i mrozu;

2) pielęgnować sadzonki w szkółce (plewienie najlepiej po deszczu, spulchnianie pazurkami lub motyczkami grządek, podlewanie w czasie posuchy itp.);

3) czyścić młodziki (wyrąb posuszu, okrzesywanie suchych gałęzi);

4) trzebić drągowiny i krokwinę, usuwając posusz, przygłuszki, złomy, drzewa chore, nie nadające się do dalszej hodowli, nie przerywając jednak zwarcia;

5) zakładać w dalszym ciągu pułapki przeciw kornikom i smolikom oraz korować leżące drzewa i pniaki, a korę palić;

6) zakładać korę i rowki pułapkowe przeciw szeliniakom;

7) śledzić rójkę krycienia olchowego oraz gąsienic występujących na łożu koszykarskiej;

8) chronić las przed pożarem;

9) odwadniać mokradła;

10) regulacja leśnych potoków (progi, umocnienia brzegów);

11) poprawiać drogi i mosty leśne oraz budować nowe drogi;

12) czyścić rowy graniczne, przydrożne i odpływowe;

13) suszyć gałązki i liście wierzby iwy, ostrzęyny, osiki, na karmę dla zwierzyny łownej;

14) odnawiać lizawki dla zwierzyny łownej.

*Inż. M. Borowiec*

## Nowe organizacje robotnicze.

Z początkiem bieżącego roku rozpoczęto intensywną organizację oddziałów Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, które jest organizacją katolicką i przeciwstawia się związkowi klasowemu. Najpierw założono oddział Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zaw. Robotników Budowlanych w Zakopanem. W kwietniu założono dwa oddziały w Nowym Targu, a to robotników budowlanych i ceramicznych, następnie powstał oddział w Rabce, wreszcie w ostatnich dniach w Rabie Wyżnej oddział tartaczny. Organizacje te rozwijają się bardzo pomyślnie, mimo że nie stosują metod strajków, a jedynie opierają się na encyklice papieskiej i sprawiedliwości społecznej.

Podajemy jedną strofę „Hymnu robotniczego” (autor ukrywa się pod pseudonimem Antoniego Pisarzowskiego).

ANTONI PISARZOWSKI.

### Hymn robotniczy.

Hej, bracia hej, razem naprzód iść,  
Nie dzielić sił narodu,  
Jednością być i w jedności żyć  
Uczmy się już od młodu.

Polska chce silną być.

Niezgoda potęgi rozwała,  
Nienawiść pije krew,  
Więc w sercach niech miłość panuje,  
Na ustach zgody śpiew.  
Zespolonymi ramiony  
Podźwignie życia trud,  
W Chrystusie w jedno złączony  
Polski roboczy lud.

### Śp. Tomasz Jachimiak.

Jak nam donoszą z Ameryki, Tomek Jachimiak, redaktor, zginął w wypadku automobilowym. Powszechnie znany i ceniony jako redaktor, zostawił zał i dobre wspomnienie po Sobie, a szczególnie między góralami w okolicach New Jorku, którym przewodził, a dla swej swady i wzięcia między Podhalańcami, był powszechnie w Ameryce „bacą” zwany.

Pochodził z Czarnego Dunajca — gimnazjum ukończył w Krakowie, gdzie również zaczął uczęszczać na uniwersytet. Ciężkie warunki materialne zapędziły Go za ocean, gdzie jął się wszelkiej pracy, by tylko przysporzyć Sobie parę groszy na późniejsze lata.

Pełen energii góralskiej i siły, nie wstydził się pracy we fabrykach, a jako człowiek inteligentny i wykształcony, potrafił dobrze władać piórem.

Widzimy Go ciągle w różnych redakcjach w Chicago, w Pittsburgu, dłuższy czas w Buffalo, a w ostatnich czasach przy Kurierze Narodowym w New Jorku. Ostatnie dwa lata poświęcił się pracy w Związku Narodowym Polskim jako korespondent wschodnich Stanów. Po wojnie mieliśmy Go w Polsce i na Podhalu kilkakrotnie, jako miłego gościa. Ameryka dawała Mu zajęcie i dolary, ale bez tatrzańskiego powietrza żyć nie mógł. Nie danym Mu było złożyć kości na podhalańskim cmentarzu i nie danym było czarnodunajczanom zaśpiewać „Serdeczna Matko” nad Jego mogiłą.

Obca ziemia kryje Jego prochy, pamięć jednak po Tomku Jachimiaku, dobrym Podhalańcu, długo nie zaginie.



## Listy.

SKRZYPNE, w czerwcu 1937 r.

W dniu 6/VI br. odbył się w naszym kościełku pierwszy odpust na Serce Pana Jezusa. Pogoda sprzyjała w ten dzień bardzo piękna, toteż ludzi zeszło się ze wszystkich stron okolicznych taka masa, jak na NMB Zielną w Ludźmierzu.

Jeszcze jedna uroczystość nas czeka, bo oto dał Pan Bóg natchnienie Marii z Blochów Komperdowej, że nam do kościoła w Skrzypnem przesłała 100 dolarów, na obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Kopia cudownego obrazu sprowadzona będzie z Rzymu przez ojców Redemptorystów w Krakowie, ojciec Redemptorysta przyjedzie do nas i w uroczystej procesji obraz wprowadzi się do kościółka i umieści w wielkim ołtarzu. Łaskawej ofiarodawczyni składa Komitet publiczne podziękowanie słowami „Bóg zapłać”.

Oj, żeby się więcej takich ofiarodawców naszło, bo jeszcze dosyć dużo trzeba nam sprawić do kościółka.

Proszę Pana Redaktora o zamieszczenie tego listu w Gazecie — niech wiedzą i nasi rodacy za oceanem i gdzie są po świecie rozprószeni, że żyjemy tu w Skrzypnem lepszym jutrem jak nasi przodkowie.  
Za Komitet: *Ludwik Maciarz.*

## Z Polski i ze świata.

**Na Fundusz Obrony Narodowej** ofiarowała fabryka kabli S. A. w Krakowie 101.770 m kabla polowego.

**Ceny zapalek** zostały obniżone o 20 proc. z dniem 1 lipca br. na podstawie porozumienia między Skarbem Państwa a spółką eksploatującą monopol zapalczyzny — i tak pudełko duże kosztuje 8 gr, małe 4 gr.

**Polskie Koleje Państwowe** przyjmą w jesieni br. około 700 pracowników kolejowych w wieku do lat 36, w tym około 100 z wyższym wykształceniem.

**W Poznaniu** obradował międzynarodowy Kongres Chrystusa-Króla, pod przewodnictwem Ks. Prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda, jako legata papieża Piusa XI. Po zamknięciu Kongresu przesłał kardynał legat depezę do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z wyrazami hołdu i przeświadczenia, że Kongres przyczyni się do wzmocnienia rodzimej religijności narodu i do rozwoju jego wartości duchowych.

**Z polecenia Ks. Metropolity Krakowskiego** Ks. Sapiehy, zostało przeniesione śmiertelne szczątki Marszałka Józefa Piłsudskiego z dotychczasowego miejsca wiecznego spoczynku do specjalnie na ten cel wybudowanej krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów. Na tym tle w związku z nieuwzględnieniem życzenia Pana Prezydenta R. P. przez Ks. Metropolitę, przyszło do ostrego konfliktu, właśnie podczas pobytu

króla rumuńskiego Karola II. W związku z tym bolesnym zdarzeniem został zgłoszony wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej. W kraju odbyło się wiele manifestacji dla zaprotestowania przeciw decyzji Ks. Metropolity.

**Pobył króla rumuńskiego** Karola II i wielkiego wojewody ks. Michała w Polsce znamionuje dalsze zacieśnienie i umocnienie sojuszu i przyjaźni polsko-rumuńskiej.

**W procesie przeciw inż. Doboszyńskiemu** o napad na Myślenice, sędziowie przysięgli zaprzeczyli winie oskarżonego. Trybunał zawiesił ten werdykt, wobec czego sprawa będzie rozpatrywana jeszcze raz.

**We Francji** upadł rząd frontu ludowego Leona Bluma. Jego miejsce zajął rząd z premierem Chautemps na czele. Nowy rząd ideowo nie różni się od poprzedniego.

**W Lizbonie** nieznani sprawcy dokonali zamachu bombowego na premiera Salavera. Premier wyszedł cało.

**W Hiszpanii** powstańcy po zajęciu stolicy Basków Bilbao maszerują na najważniejszy w tych stronach port Santander. Między Francją i Anglią z jednej strony, a Niemcami i Włochami z drugiej, przyszło do ostrego zatargu w sprawie zasady nieinterwencji. Grozi otwarcie granicy francusko-hiszpańskiej, co by wypadło na korzyść rządu walenckiego.

**Palestyna** ma zostać podzielona na trzy części: arabską, żydowską i mandatową. Państwo żydowskie obejmuje całą Galileę, Erec Izrael, oraz równinę wzdłuż Morza Śródziemnego. Port Haifa przypadnie żydom, Jerozolima, Betleem, Nazareth i korytarz łączący Jerozolimę z Jafką, będą tworzyć obszar mandatowy Wielkiej Brytanii. Reszta zaś Palestyny z Transjordaną przypadnie Arabom. Przeciw takiemu rozwiązaniu kwestii palestyńskiej występują w Europie Żydzi, w Palestynie zaś Arabowie.

**W Sowietach** pasażerów bez biletów wyprasza się z pociągu w biegu, czyli wyrzuca się z wagonu na złamanie karku.

**Zatargi graniczne** między Sowietami a Japonią mnożą się. Rosjanie zajęli dwie wyspy należące do Mandżurii na rzece Amur. Przyszło do starcia — przy czym jedna kanonierka rosyjska została zatopiona. Ostatecznie Rosjanie się wycofali — groźba wojny zniknęła.

**Wschodnia Kanada** została zasypana meteorami. Jeden z wielkich meteorów upadł koło miejscowości Picton do jeziora, wywołując falę do 1 m wysokości i podniesienie temperatury wody o kilka stopni.

Czytajcie — przedpłacajcie — i rozszerzajcie

„GAZETĘ PODHALA”

Prenumerata:

roczna 4 zł, półroczna 2 zł, kwartalna 1 zł.



# Kronika.

**Biblioteka i wypożyczalnia książek** TSL w Nowym Targu, przeniesiona do nowego lokalu (Rynek 27, Orbis) będzie od dnia 10 lipca otwarta codziennie od 8 — 13 i od 15 — 19. Biblioteka jest stale zaopatrywana w nowe książki, wypożyczanie na bardzo dogodnych warunkach — obniżono kaucje, urzędnikom państw., pryw. i samorządowym, akademikom oraz młodzieży szkolnej wypożycza się bez kaucji. Dla młodzieży abonament ulgowy.

**Komitet budowy Domu Ludowego w Łąpszach Niżnych** otrzymał 100 zł na wykończenie budowy ze Starostwa Pow. i 400 zł za pośrednictwem ks. dra F. Machaya, prezesa Zw. Górali Spisza i Orawy.

**Ogródki działkowe** dla bezrobotnych mają powstać w N. Targu z inicjatywy Okr. Zw. Twa Ogródków Działkowych na 8 ha gruntu, ofiarowanych przez Zarząd Miejski.

**Koło Szkolne Ligi Morskiej i Kol. w szkole powsz. nr. 1 w N. Targu**, prowadzone przez kier. Ośrodka Szk. L. M. K. Jana Kozaczkę odegrało pięknie w dn. 19/VI br. sztukę pt. „Bałtyk szumi”. Dochód w kwocie 7,56 zł wpłacono do Zarządu Okr. L. M. K.

**Katolickie Stow. Młodzieży Męskiej** w Nowym Targu obchodzi w dniu 11 bm. uroczystość dziesięciolecia istnienia Oddziału, połączoną z poświęceniem sztandaru.

**Two Przyjaciół Spisza i Orawy** w Warszawie odbyło w czerwcu br. doroczne Walne Zgrom., na którym prezeska p. Małgorzata Starzyńska zdała sprawozdanie z działalności T-wa. Planowo i starannie dobrane biblioteki (w Jurgowie, Kacwinie, Frydmanie i Lipnicy Małej, pozostające pod zarządem tamt. ks. ks. Proboszczów) umacniały świadomość polską i katolicką górali. 20 chłopców ze Spisza i Orawy kształciło się pod opieką T-wa w najlepszych szkołach warszawskich. W kościele garnizonowym w Warszawie odbyło się nabożeństwo za dusze śp. Piotra Borowego i Wojciecha Halczyna oraz za zmarłych rodziców wychowanków T-wa. Sprawozdanie z działalności Koła Młodzieży Spisko-Orawskiej w Warszawie, którego celem jest pomoc koleżeńska i zaprawianie się do służby społecznej, zdał ucz. Juras z Kacwina. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rew. przyjęto i wyrażono Zarządowi gorące podziękowanie za wytrwałą pracę.

**Obchód „dnia morza” w Niedzicy i Czorsztynie**, urządzony pod kierownictwem p. dr sędziego Roja St. i przy wydatnej pomocy miejscowych organizacji odbył się 4 bm. W celach propagandowych zbudowaną 8-mio metrową łódź osadzono na wozie i wraz z nią udano się z Łąpsz N. nad Dunajec. W uroczystości tej wzięły udział organizacje społeczne z Łąpsz N., Kacwina i Niedzicy oraz harcerze obozujący w Niedzicy i Kacwinie pod kier. dr Szczygła, Oddział Zw. Strzel. z Niedzicy,

Straże Pożarne z Łąpsz Wyżnych, Niżnych, Kacwina, Dursztyna, Frydmana i Niedzicy z pocztą sztandarowym, Zw. Pracy Ob. Kobiet oraz około 60 dziewcząt w regionalnych strojach, niosących wianki. O godz. 20 po podniesieniu sztandaru okolicznościowe przemówienie wygłosił p. sędzia dr St. Roj. W czasie uroczystości śpiewał chór dziewcząt z Łąpsz Niżnych pod kier. p. Marii Wiśnierskiej. Po poświęceniu wianków przez ks. kan. St. Wciślaka nastąpiło puszczenie wianków. Następnie drużyny harcerskie urządziły wspólne ognisko, po czym przy odśpiewaniu pieśni nastąpiło opuszczenie sztandaru i zakończenie uroczystości. W obchodzie wzięło udział około 1.000 osób.

## Z Zakopanego.

**Ujęcie sprawców zamachów petardowych.** W ostatnich tygodniach na terenie Zakopanego zaznaczyła się wybitnie akcja antyżydowska, której rezultatem było w ub. tygodniu podłożenie petard pod dwa sklepy żydowskie. Energiczna akcja tut. Komisariatu P. P. doprowadziła do ujęcia pośrednich i bezpośrednich sprawców zamachów w osobach kierownika tut. Stronn. Nar., Witolda Podgórskiego, oraz Kasprzyka i Józefa Beka, których odstawiono do dyspozycji Prokuratora.

**Stały wzrost frekwencji.** Szczegółowe obliczenie frekwencji gości za czerwiec br. wykazało 26 procentowy wzrost w porównaniu z tym samym miesiącem roku przeszłego, co świadczy o niesłabnącym zainteresowaniu społeczeństwa polskiego Zakopanem i Tatrami.

**Troska o poziom kulturalny.** Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej utworzono nową komisję, a to Komisję Kultury i Sztuki, do której weszli radni pp. Danek Br., Gąsienica Sobczak St., Gąsienica Szostak J., dr J. Hełm Pirgowa, inż. Meyer Stefan i inż. Wanner Marian, a spoza rady pp. Malicki T., Malczewski Rafał Zborowski J.

**Letnia wystawa sztuki.** Dnia 29 bm. otwartą została w sali wystawowej „Bazaru Polskiego”. doroczna letnia wystawa obrazów, rzeźby i ceramiki. Wystawa przedstawia się bardzo okazale i ciekawie, a wartość jej podnosi charakter regionalny. W wystawie biorą udział artyści malarze: Barabasz Stanisław, Bratkowska W., Gąsienica Szostak J., Honowska M., Klimowski St., Kłosowski K., Koniewicz T., Kamocki St., Klaklik M., Malczewski R., Malejew J., Merzowicz R., Rykała J., Rekucki M., Ryś B., Skawiński Cz., Śliwka J., Terlecki A., Tippenhauerowa-Gentil, Wąsowicz W., Rzeźbę reprezentują Brzega W. i Stokfisz, ceramikę Gąsienica Sobczak S.

**Budowa szlaków turystycznych.** W dn. 27/VI br. odbyła się w Zakopanem przy udziale przedstawicieli czeskosłowackich kół turystycznych konferencja w sprawie budowy szlaków turystycznych z Kasprowego Wierchu na Czerwone Wierchy i do Morskiego Oka. Konferencja uzgodniła szczegóły tego zagadnienia, dochodząc do pełnego porozumienia.



**W Szczawnicy** 20/VI 1937 odbył się z ramienia Koła T. S. L. w Szczawnicy w lokalu pp. Orchelów tradycyjny „Wieczór kwiatowy” pod protektoratem znanej działaczki społecznej p. drowej Żulińskiej. Propagandę „Wieczoru” z dużym nakładem pracy przeprowadziła p. K. Malinowska. Dochód w kwocie 161 zł przeznaczony został na powiększenie biblioteki T. S. L. w Szczawnicy. Dnia 22 VI br. odbyło się w sali Teatru przedstawienie pt. „Sobkowe kochanie”, sztukę napisał i wyreżyserował p. Michał Słowik, poeta ludowy. Role odegrali z przejęciem członkowie ruchliwego Oddziału Och. Straży Poż. w Szczawnicy Niższej. Dochód na cele Och. Straży Poż.

**W Jurgowie** Straż Graniczna natrafiła na grupę przemytników w chwili, gdy ta usiłowała przekroczyć granicę. Gdy wezwanie o zatrzymanie się pozostało bez skutku, nastąpiło użycie broni, przy czym zabity został Jan Jezierczak z Czarnej Góry, przy którym znaleziono większą ilość przemyconego towaru.

**W Długopolu** założono na wiosnę br. z inicjatywy sołtysa M. Długopolskiego gromadzką szkołę leśną celem wyhodowania sadzonek na zalesienie nieużytków grom. Grunt pod szkołę wraz z ogrodzeniem ofiarował bezpłatnie radny grom. p. Andrzej Kita, który również z własnych chęci nawiązał kilka fur żywej ziemi oraz wysiał część nasienia w szkołę. Troskliwym opiekunem szkoły jest p. Ludwik Sonder, który wraz ze swoimi dziećmi wykonuje wszelkie prace w szkółce. Takie zrozumienie ważności sprawy zalesień nieużytków zasługuje na szersze uznanie i godne jest naśladowania.

**Na wycieczkę młodzieży szkolnej**, którą Inspektorat Szkolny Nowotarski zorganizował z początkiem czerwca br. uzyskano subwencję w kwocie 100 zł od Prezesa Zw. Górali Spisza i Orawy ks. dra Ferdynanda Machaya oraz 20 zł z Kasy Zaliczkowej w N. Targu. W trzydniowej wycieczce wzięło udział około 500 dzieci ze szkół powszechnych, w ogromnej większości ze wsi. Młodzież zwiedziła Kraków i kopalnię soli w Wieliczce, wzięła też udział w sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Bardzo staranne przygotowanie wycieczki aż do najdrobniejszych szczegółów oraz troskliwa opieka nad działalnością ze strony towarzyszącego jej Nauczycielstwa sprawiły, że młodzież odniosła bardzo wiele korzyści naukowych i wychowawczych.

Powodzenie tej pierwszej zbiorowej wycieczki spowoduje zapewne, że w przyszłym roku młodzież zacznie pilnie zbierać grosze na nową wycieczkę (np. także przez urządzanie przedstawień, jak to było w tym roku w Łapszach Niżnych), a różne czynniki pomogą finansowo, by nawet najuboższe dzieci mogły skorzystać z tak kształcącej umysł i ducha imprezy.

**W podróż do Gdyni** na 4 kajakach wyrusza w dn. 10 bm. zespół Koła Szk. Ligi M. i K. przy Państw. Szkole Przemysłu Drzewnego w Zakopanem. Wyjeżdżają uczniowie: Jerzy Piasecki, J. Szczepaniak, Stan.

Kula, Miecz. Jobda pod kierownictwem opiekuna Koła LKM. p. instr. Struzika.

Kajaków wybudowali członkowie Koła LKM. własnymi siłami. Na koszty budowy złożyli chrześni rodzice kajaków pp.: Maria Pawlicowa 20 zł, Stan. Wimmerowa 20 zł, Maria Zaczyńska 20 zł, Józef Pawlica 10 zł, H. Krzeptowska 10 zł oraz p. instr. Struzik 35 zł. Uroczyste poświęcenie kajaków odbyło się w Zakopanem na rynku w ramach uroczystości Święta Morza w dniu 29/VI.

**Powiatowy Komitet „Tygodnia Szkoły Powszechnej”** ukonstytuował się w dniu 8 bm. na zebraniu w sali obrad Rady Miejskiej w Nowym Targu pod przewodnictwem p. nacz. Baradzieja, prezesa Zarządu Obyw. T. P. B. P. S. P.

Przewodnictwo Pow. Komitetu objął p. starosta Głut. Do Komitetu Wykonawczego zostali zaproszeni: ks. J. Bączyński, p. Bryjak, wójt z Cz. Dunajca, p. dyr. Czech, p. dr Dąbrowski z Cz. Dunajca, p. dr Fischer z Zakopanego, p. dyr. inż. Górzy, p. dr Kader, p. W. Kamiński, wójt ze Szaflar, ks. dr kan. Karabula, p. W. Kędzior, wójt z Raby W., ks. kan. Łabędź, ks. J. Łysek, p. insp. Mamczyński, p. J. Mastelarz, p. dr Roj St., p. kier. szk. Sokalski, p. burm. Stanek, ks. Strylski, p. por. Szafarski, ks. dziekan Tobolak, ks. kan. Wcisłak St., p. Sikora, wójt z Jabłonki, p. kier. szk. Węgrzynek, ks. Wójtowicz, p. burm. Zaczyński.

Tydzień Szk. Powsz. odbędzie się jak corocznie w czasie od 2 do 8/X. Przygotowania rozpoczynają się teraz, by zapewnić uzyskanie jak największych funduszy na budowę szkół powsz., cel niezmiennie doniosły.

Obok Komitetu Pow. działać będą Komitety Gminne i Miejskowe w poszcz. miastach i wsiach.

**W Jabłonce na Orawie** obchodził dnia 29 czerwca br. prymicje nowowyświęcony ksiądz Stefan Joniak. Pierwszą mszę św. odprawił w kościele parafialnym. Na uroczystości przybyło liczne duchowieństwo z diekanem orawskim ks. Góralikiem na czele oraz ludność z całej orawy, która dzięki sprzyjającej pogodzie już od wczesnego rana gromadziła się przed kościołem. Podniosłe kazanie wygłosił ks. dr F. Machay.

**Za ten dział Redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

P. T. Zawiadamiam uprzejmie, że otworzyłem w Nowym Targu przy ul. Długiej 48.

## BAR „CICHY KĄCIK”

w którym podaje wszelkie wódki czyste i słodzone oraz zimne i ciepłe przekąski. — Równocześnie donoszę, że sprzedaję pod gwarancją z własnego składu tylko pierwszorzędne i znakomite

**PIWA TYSKIE PIWA**

a specjalne kuracyjno-słodowe.

Przystępne ceny. Obsługa szybka i uprzejma. Polecając się łaskawym względem pozostaję z poważaniem

**Gaczoł Cz. Nowy Targ, Długa 84.**

Hurtowny skład piwa „TYCHY”.



# Bank Podhalański Spółdzielczy

z nieogr. odpow. (przedtem Towarzystwo Zaliczkowe)

## w Zakopanem.

Bilans zamknięcia w dniu 31 grudnia 1936 r.

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
Kasa . . . . .	zł 39 757,40	Udziały . . . . .	zł 267 418,85
Banki — r-ki bież. i lok. . . . .	„ 56 361,02	Fundusz rezerwowy . . . . .	„ 142 726,54
Papiery wart. udziały wł. . . . .	„ 10 575,—	„ rezerwy strat . . . . .	„ 3 559,58
Pożyczki zwykłe weksł. . . . .	„ 587 397,14	Rezerwa na pokr. wierz. wątpl. . . . .	„ 12 800,—
Pożyczki skonwertow. . . . .	„ 389 978,—	R-k umorzenia ruch. i nieruch. . . . .	„ 35 215,80
R-ki bież.debetowe . . . . .	„ 33 951,11	Wkłady bezter. (na każde żądanie) . . . . .	„ 345 820,08
Pożyczki w dochodzeniu . . . . .	„ 131 375,33	Wkłady termin. i za wypowiedz. . . . .	„ 369 766,87
Ruchomości . . . . .	„ 31 960,51	R-ki bież. czekowe . . . . .	„ 102 678,06
Nieruchomości . . . . .	„ 207 004,48	Redysk. weksli i kred. spec. . . . .	„ 186 906,—
Odsetki roku przyszł. . . . .	„ 750,06	Odsetki roku przyszł. . . . .	„ 7 239,06
Rachunki różne — sumy przech. . . . .	„ 39 790,59	R-ki różne Sumy przechodnie . . . . .	„ 49 402,94
		Banki — r-ki bież. . . . .	„ 4 588,20
		Nadwyżka . . . . .	„ 778,66
	Razem zł 1,528 900,64		Razem zł 1,528 900,64
Dokumenty inkasowe . . . . .	„ 167 468,28	Różni za inkaso . . . . .	„ 167 468,28
Depozyty i zastawy . . . . .	„ 80 408 08	Różni za depoz. i zast. . . . .	„ 80 408,08
Zabezp. z tyt.-układów konw. . . . .	„ 342 229,20	Różni za zab. z tyt. układów konwers. . . . .	„ 342 229 20
	Suma zł 2,119 006,20		Suma zł 2,119 006,20

### Rachunek strat i nadwyżek.

Odsetki od :		Odsetki od :	
a) wkład. i rach. bież. dopis. . . . .	zł 40 503,20	a) pożyczek . . . . .	zł 94 044,86
b) „ „ „ wypł. . . . .	„ 3 194,70	b) lokat i innych r-ków w bank. . . . .	„ 1 512,79
c) długów bank. i redyskonta . . . . .	„ 7 598,68	c) pap. wart. i udziałów wł. . . . .	„ 290,74
d) pożyczek zwrócon. . . . .	„ 332,61	d) długów bank. i red. zwróc. . . . .	„ 332,13
Prowizja przek. i inne . . . . .	„ 131,12	Zwroty kosztów admin. . . . .	„ 11 407,28
Koszty prowadzenia brutto . . . . .	„ 72 122,68	„ „ proc. i protest. . . . .	„ 17 779,31
Wydatki na koszty proces. i protest. „	„ 11 136,93	Pobrana prowizja od inkasa itp. . . . .	„ 9 958,05
50% umorzenia ruchomości . . . . .	„ 1 593,00	Dochód z nieruchom. . . . .	„ 17 380,23
10% „ nieruchomości . . . . .	„ 2 063,58	Zysk na walutach . . . . .	„ 4 960,09
Odpisy z tyt. wierz. wątpl. . . . .	„ 13 700,08		
Wydatki admin. nieruchom. . . . .	„ 3 459,77		
Strata na papierach wart. . . . .	„ 1 050,47		
Nadwyżka . . . . .	„ 778,66		
	Suma zł 157 665,48		Suma zł 157 665,48

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Targ, budynek Wydziału Powiatowego, drzwi Nr. 1.

Przedpłata w Polsce: roczna 4 zł, półroczna 2 zł, kwartalna 1 zł,  
w Ameryce rocznie 1.50 dol. — zagranicą rocznie równowartość  
— 1.50 dol. am. — Rękopisów Redakcja nie zwraca. —

Ceny ogłoszeń: cała strona 80 zł, 1/2 str. 40 zł, 1/4 str. 20 zł, 1/8 str. 10 zł, 1/16 str. 5 zł. Za jeden wiersz 95 gr wyraz tłustym drukiem podwójnie.  
Przy kilkunastowym ogłoszeniu bez zmiany tekstu do 50% opustu.

Wydawca: Michał Balara.

Pismo redaguje Komitet.

Redaktor odpow.: Aleksander Bogdanowicz.

Drukarnia Podhalańska W. Ostrowskiego, Nowy Targ, Szkolna 8. Telefon 99.